

EKSPERT RADZI

Tomasz Stykała,
aplikant adwokacki

Czy samochód osobowy (podkreślam, osobowy, np. BMW E36) mogą przerobić na pojazd 2-osobowy, spełniający warunki nowej ustawy o VAT? Jeżeli tak, to jak to zrobić i gdzie?

Podobnie jak w sytuacji „przerobienia” samochodu ciężarowego na osobowy, tu również możliwe jest dostosowanie techniczne pojazdu do wymagań znowelizowanej ustawy o podatku od towarów i usług. Dopełnić należy opisanej wyżej procedury, przy czym zaświadczenie od diagnosty z okręgowej stacji kontroli pojazdów trzeba przedłożyć w urzędzie skarbowym, po to, by móc korzystać z odliczenia VAT-u od paliwa. Ale nie każde auto, w którym pozostawimy tylko jeden rząd siedzeń, spełni wymagania ustawy o VAT. Podane przykładowo przez Panią BMW E36 nie jest samochodem należącym do podrodzaju van lub wielozadaniowym, co sprawia, że „przerobiony” pojazd może zostać uznany za auto ciężarowe w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, ale już nie ustawy o podatku od towarów i usług.

Zamierzam niedługo kupić Citroëna C15 z homologacją na samochód ciężarowy. Czy w przyszłości będzie można przekształcić go na auto osobowe? Jeżeli tak, to jakie kroki muszę podjąć w tym kierunku?

Pytanie to jest niezwykle często zadawane przez czytelników. Samochód z homologacją ciężarową można oczywiście „przekształcić” w auto osobowe. Należy jedynie pamiętać o kilku zasadach, które zagwarantują prawną skuteczność podjętych działań. Zmiany konstrukcyjne pojazdu (nawet jeśli dotyczą tylko usunięcia „kratki”) powinniśmy powierzyć specjalistycznemu warsztatowi. Z warsztatu najlepiej jest wziąć zaświadczenie o wprowadzonych zmianach (może też być rachunek) i z nim udać się do okręgowej stacji kontroli pojazdów, która w trakcie dodatkowego badania technicznego potwierdzi ich prawidłowość. Ostatecznie z kompletem dokumentów możemy już wystąpić do właściwego wydziału komunikacji o wydanie nowego dowodu rejestracyjnego.

z takiego odliczenia korzystał. A korzystały w większości sytuacji te osoby, które w przeszłości decydowały się na leasing.

Samo nabycie auta nie gwarantuje jednak sukcesu. Fakt spełniania kryteriów opisanych w art. 86 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług należy potwierdzić u uprawnionego diagnosty z okręgowej stacji kontroli pojazdów. Opłata za dodatkowe badanie techniczne wynosi ok. 50 zł. Następnie należy zwrócić się do wydziału komunikacji o odpowiednią adnotację w dowodzie rejestracyjnym, a ostatecznie kopię zaświadczenia od diagnosty doręczyć naczelnikowi swojego urzędu skarbowego. No cóż, z biurokracją chyba nikt nie jest w stanie wygrać.

JESZCZE LEPIEJ DOSTOSOWAĆ

Dla osób zdeterminowanych, aby uniknąć podatku, pozostaje przekształcenie osobowych aut firmowych w „vatowskie ciężarówki”. Operacja taka nie jest zbyt kosztowna, co najwyżej czasochłonna.

Brzmienie nowych uregulowań sprawia, że nie wszystkie samochody da się dostosować. Przykładowo pozostawienie tylko jednego rzędu siedzeń w pojeździe i odgrodenie części bagażowej tylko wówczas ma podatkowy sens, kiedy nasz samochód kwalifikuje się zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym do podrodzaju van lub wielozadaniowy. Podrodzaj auta wynika natomiast z odpisu świadectwa homologacji. Względnie informacji tej udzielić powinien wydział komunikacji, ale można również dokonać oględzin u diagnosty (szczególnie jeśli nie ma innych informacji o podrodzaju) celem zakwalifikowania pojazdu jako wielozadaniowego lub vana.

Wracając do meritum: dokonywane „przeróbki” samochodu są zmianami konstrukcyjnymi, więc muszą być przeprowadzone w wyspecjalizowanym warsztacie. O tym, czy dany warsztat ma odpowiednie kompetencje, dowiedzieć się można w stacjach kontroli pojazdów. Ceny w warsztatach są bardzo zróżnicowane, zaczynają się od 150 zł.

Po najnowszych zmianach w ustawie VAT-owskiej tylko niektóre samochody spełniają warunki umożliwiające odliczenie podatku tak od ich ceny zakupu, jak i nabywanego do nich paliwa. Przedsiębiorcy – chcąc tę możliwość zyskać – mogą rozglądając się na rynku za samochodami spełniającymi wymogi ustawy lub dostosować do nich już posiadane auta.

Dostosowany pojazd oddajemy do okręgowej stacji kontroli pojazdów. Dodatkowe badanie techniczne po zmianach konstrukcyjnych kosztuje około 180 zł.

Kolejne kroki pozostają takie same, jak w przypadku uzyskania samego potwierdzenia o spełnieniu wymagań ustawy o podatku od towarów i usług – najpierw należy udać się do wydziału komunikacji po nowy dowód rejestracyjny,

a potem z kopią zaświadczenia do urzędu skarbowego.

Oba zaproponowane rozwiązania warte są przemyślenia. Możliwość odliczenia VAT-u od paliw jest tym bardziej kusząca, im szybciej rosną na światowych rynkach ceny za baryłkę ropy. Przecież z ceny każdego litra benzyny (oleju napędowego) da się uratować 22%.

